DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.665 WTOREK 25.KWIETNIA 1944 r. ROK V.

NOWE CIOSY OFENZYWY LOTNICZEJ.

Armie powietrzne USA i W.Brytanii prowadzą z niesłabnącą siłą swą niszczycielską akcję na terenie Rzeszy i krajów okupowanych. Plon 6-ciu dni ubiegłego tygodnia podany przez Londyn, przedstawia się imponująco. W ciągu akcji w tych sześciu dniach, skierowanej przeciw niemieckiemu przemysłowi lotniczemu, komunikacji i lotniskom zrzucono 24.000 ton bomb i zestrzelono 103 niemieckie samoloty. Straty własne wyniosły 172 maszyny, co nie stanowi nawet jeden procent ilości samolotów, biorących udział w operacjach.

Nowy tydzień rozpoczęty w sobotę utrzymuje pełne nasilenie akcji. W sobotę w dzień 1.000 amer.bombowców zaatakowało Hamm jeden z największych węzłów kolejowych w Europie oraz główne połączenie z frontem zachodnim. Inne eskadry bombardowały półn. Francję i Belgię oraz minowały szlaki żeglugi wroga. W ciągu soboty strącono 30 niem. maszyn, tracąc 16 własnych. W nocy z soboty na niedzielę RAF zbombardował Brunszwik, Mannheim, Düsseldorf oraz Lens we Francji. Czterdzieści maszyn nie wróciło z tych wypraw. W niedzielę w dzień tysiące angielskich i amerykańskich maszyn atakowało węzły komunikacyjne od Le Havre poprzez Rouen do Bremy i Zagł.Ruhry. Szczególnie silnie uderzono na koncentrację wagonów kolejowych w Namur, gdzie spalono i zniszczono 1.000 wagonów. Latające fortece atakowały Francję i Belgię. Z wszystkich wypraw nie wróciło 10 samolotów. W nocy formacje RAF-u zbombardowały Mannheim i Wilworth pod Brukselą, tracąc 6 maszyn. Wczoraj w dzień 2.000 amerykańskich maszyn uderzyło na fabryki samolotów we Friedrichshafen i na lotniska wokół Monachium. Brak jeszcze szczegółów tej operacji.

Nieliczne samoloty niemieckie zrzuciły bomby na wybrzeża Anglii, zestrzelono 5 bombowców. Od 1.1.br.do połowy kwietnia Niemcy dokonali 40 nalotów na Anglię, rzucając tylko małe ilości bombowców. W akcjach tych stracili w tym czasie 176 maszyn.

Z baz południowych lotnictwo sojusznicze bombardowało w sobotę Genuę, Livorno i San Stefano. W niedzielę 700 amer.bombowców uderzyło na fabryki samolotów w Wiener Neustadt, Schwechat i Weslau pod Wiedniem. Pożarów nie mogły opanować straże pożarne Austrii, wezwano więc na pomoc oddziały z Bratysławy. W walkach zestrzelono 47 niem.myśliwców. W nocy wielkie siły RAF-u zbombardowały Parmę, niszcząc 4 maszyny niemieckie. Straty aliantów za całą dobę wyniosły 17 maszyn. Wczoraj w dzień bardzo silne formacje amerykańskie zbombardowały węzły kolejowe w Bukareszcie, Ploesti i fabrykę samolotów Ikaros pod Belgradem. Brak jeszcze szczegółów z walk powietrznych.

INNE FRONTY.

WSCHOD. - Komunikaty sowieckie w ciągu ostatnich trzech dni były najkrótsze od 6-ciu miesięcy. Donosiły, że na całym froncie sytuacja bez żadnych zmian. Tylko w rejonie Narwy i Stanisławowa toczyły się lokalne walki. Na całym froncie odbywają się przegrupowania wojsk rosyjskich i ściąganie wielkich posiłków, co jest zapowiedzią nowej ofenzywy. Radio fińskie donosi, że w Berlinie mówią o bliskiej nominacji feldmarszałków Mödela i Tschernyego w miejsce Kleista i Mannsteina. Oznacza to zdaniem Finlandii koniec niemieckiej defenzywy i przejście do działań zaczepnych.

W pełnej akcji jest tylko lotnictwo sowieckie, które bez przerwy bombarduje Sebastopol i dokonało w niedzielę ciężkiego nalotu na węzeł kolejowy we Lwowie, wywołując wielkie pożary i eksplozje.

DALEKI WSCHOD. - Wielkie siły amerykańskie pod osłoną potężnej floty i lotnictwa dokonały desantu w trzech miejscach na półn.wybrzeżach Nowej Gwinei. Zdobyto miasto Holandia, a sukces ten odciął 18-tą armię japońską, liczącą 60.000 ludzi. Akcja ofenzywna w pełnym toku.

POŁUDNIE. - We Włoszech utarczki patroli i walki artylerii.

-.-.-.-

SPRAWY POLSKIE.

Dnia 19.bm.prezydent R.P.przyjął gen. Sosnkowskiego,który złożył sprawozdanie z przeglądu wojsk polskich we Włoszech. - Dn.2o.bm.odbyło się posiedzenie Rady Ministrów,gdzie premier przedstawił sytuację polityczną,którą uzupełnili ministrowie spraw zagranicznych i obrony narodowej. -

Trzydziestu żołnierzy armii polskiej-Żydów zostało skazanych za dezercję na karę więzienia od 1 do 3 lat. Związek Żydów polskich w Anglii uchwalił zwrócić się do rządów polskiego i brytyjskiego o umożliwienie żołnierzom-Żydom przejście z armii polskiej do brytyjskiej na ich własne żądanie. Moskwa wykorzystując zaistniałe fakty dezercji zaatakowała niezwykle silnie armię polską za antysemityzm.

Na międzynarodową konferencję pracy delegatami ze strony polskiej zostali mianowani ministrowie Stańczyk,Walter i Adamczyk. Przedstawiciele Argentyny nie zostali uznani przez konferencję,jako pochodzący z państwa faszystowskiego,gdzie związki zawodowe nie mają głosu.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Z Ankary donoszą,że minister spraw zagranicznych Turcji podał sprostowanie swego pierwszego oświadczenia w sprawie eksportu chromu,które mówiło,że Turcja wstrzymała eksport do Niemiec i krajów sprzymierzonych. W istocie Turcja dostarczać będzie nadal chrom aliantom. Londyn przyjął tę wiadomość z zadowoleniem,chociaż chromu posiadają alianci aż nadto.

- Marsz.Badoglio utworzył nowy rząd, w którym zasiadają przedstawiciele wszystkich 6-ciu partii antyfaszystowskich wliczając w to aktywistów. Marsz.Badoglio objął stanowisko premiera i ministra spraw zagranicznych. Ministerstwa armii,marynarki i lotnictwa zatrzymali dotychczasowi ministrowie. Stanowiska sześciu ministrów bez tek zostały obsadzone przez hr.Sforzę, znanego filozofa Benedetto Croce,komunistę Ercole,chrześciańskiego demokratę,liberała prawicowego i postępowego demokratę. Społeczeństwo włoskie przyjęło z zadowoleniem nowy rząd Badoglio. Podkreśla się z uznaniem,że stronnictwa,które dotychczas były w opozycji wzięły udział w nowym rządzie.- Związki zawodowe w oswobodzonej Italii uchwaliły obchodzić uroczyście święto 1.Maja.

- Rząd fiński ogłosił o odrzuceniu noty sowieckiej z warunkami pokoju,które według oświadczenia fińskiego rządu są nie do przyjęcia ze względów technicznych. Warunki sowieckie ograniczają suwerenność Finlandii i osłabiają jej wolę. Prasa angielska potępia rząd fiński za odrzucenie warunków sowieckich twierdząc,że za zwycięstwo poglądów hitlerowskich zapłacić będzie musiał cały naród.

- Radiostacja watykańska określiła jako zwyczajną propagandę doniesienia niemieckie,jakoby w kaplicy Sykstyńskiej znaleziono bomby pochodzenia amerykańskiego.

- Minister skarbu USA Morgenthau oznajmił,że w wyniku półrocznej pracy komitetu ekspertów,reprezentujących ponad 3o rządów sprzymierzonych,opracowano plan międzynarodowego funduszu,przeznaczonego do popierania międzynarodowej wymiany, utrzymania pełnego zatrudnienia,podwyższenia stopy życiowej i stabilizacji kursu walut. Plan stanowi kompromis,między amerykańskim projektem Whitea oraz angielskie go profesora Keynesa. Podstawą stabilizacji walutowej ma być złoto. Fundusz ma wynosić 2 miliardy funtów szterlingów /8 miliardów dolarów/. 1/3 dostarczą USA,1/6 Wielka Brytania,a 1/6 Rosja,która w ostatniej chwili zgłosiła akces. Prezydent Roosevelt ma się niebawem zwrócić do rządów sprzymierzonych o przyjęcie planu.

- Szef amerykańskiej produkcji Donald Nelson w swym przemówieniu w Waszyngtonie, w związku ze zbliżającym się terminem inwazji podkreślił,że żołnierze sprzymierzonych będą mieli najnowocześniejszy sprzęt w jaknajwiększej ilości,a gdy inwazja ruszy z miejsca,to decydować wtedy będzie przede wszystkim jakość sprzętu.

- Marsz.Tito zaprosił delegację USA, Wielkiej Brytanii i Rosji na konferencję młodzieży,na której uczestniczyć będzie 7oo delegatów z Jugosławii,Bułgarii,Grecji i Albanii.

NA FUNDUSZ PRASY : Sympatycy-5oo,Krak-2o,-Wiosna-1oo,Drya-25,Tanatos i Obcy-1oo, --- Śmiały 51-5o,Oszczep-1oo,Silesia-15,Mary - 15,Nula-3o,Pejot-7o,Skiba i Ska-5o,Bartosz 2oo,Nemo-2o,Wujek-5o, zł.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz.8.3o rano.

- Władze angielskie zabroniły począwszy od czwartku wszelkich wyjazdów z Anglii. -

- Dzisiejszej nocy bardzo silnie zbombardowano Karlsruhe i Monacium.

- Komitet węgierski w Londynie odbył swe pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem hr.Karolyi.

NASTROJE NIEMIECKIE A PROPAGANDA DLA POLAKOW.

Odwrót armii niemieckiej - która jak wynika z przebiegu działań wojennych oraz oficjalnych wypowiedzi - zamierza stawić poważniejszy opór wojskom sowieckim dopiero na linii Karpat,spowodował ponure nastroje nietylko wśród Niemców partyjnie niezorganizowanych,ale nawet wśród członków partii, którzy dotychczas byli ostoją wiary w zwycięstwo niemieckiego oręża. Wskutek tego władze partyjne celem podtrzymania ducha wśród członków partii,którzy samorzutnie wysyłają swe rodziny i mienie do Rzeszy,widziały się zmuszone organizować raz po raz zebrania partyjne,na którybh szołowe osobistości starają się zmienić paniczne nastroje. I tak 21.3.w kinie "Urania" w Krakowie odbyło się zebranie NSDAP,na którym odczytano odezwę Goeringa,wzywającą do wytężonej pracy dla osiągnięcia zwycięstwa. W dniu 26.3.w tymże lokalu miało miejsce znowu zebranie NSDAP,na którym sam gub.Frank wygłosił przemówienie,zapowiadając prócz szczegółów znanych w prasie,że w okresie dwóch tygodni nastąpią wypadki,które w sposób radykalny zmienią sytuację na korzyść Niemiec. Ba,nawet plony Ukrainy będą jeszcze w tym roku zbierane przez Niemców. Bliższych szczegółów tej spodziewanej zmiany Frank nie ujawnił,niewątpliwie były to jedynie słowa rzucone po to,aby w okresie najbliższych dwóch tygodni utrzymać społeczeństwo niemieckie w dalszych nadziejach na korzystniejsze horoskopy,a tymczasem opanować istniejącą,jeśli już nie panikę,to w każdym razie zdecydowaną konsternację i zamieszanie wśród elementu niemieckiego. Jak w dalszym ciągu da sobie radę Frank nie wiadomo, w każdym razie przeszły już te dwa tygodnie, a zapewnienia wówczas rzucone nie zostały zrealizowane. Ten krótki okres czasu rzucony w przemówieniach Franka świadczy o tym , że praktykowane dotychczas przez władze długoterminowe obietnice i zapewnienia nie znajdują już wiary i posłuchu wśród Niemców. Czy wspomniane zebranie,które odbyło się pod silną ochroną policji niemieckiej i gestapo,przy zamknięciu okolicznych ulic dla ruchu publicznego,spełniło swe zadanie można wątpić. Wątpliwości w tej mierze żywić muszą i same władze partyjne,skoro już w kilka dni później,bo 1.4.zorganizowały dalsze tego rodzaju zebranie,na którym przemówił zdegradowany przez zwycięskie wojska niemieckie protektor Ukrainy i minister Rzeszy Alfred Rosenberg.

W związku z tymi nastrojami władze GG. w dalszym ciągu nie ustają w swym wysiłku propagandowym,przyczym bolszewicki straszak jest nadal używany jako główny atut skaptowania ludności polskiej,chociaż nietyle w nadziei ujrzenia Polaków w szeregach swych satelitów,ale jedynie aby obudzić obawę przed sowiecką okupacją,a tym czasem paraliżować ewentualne wystąpienia przeciw Niemcom. W tym celu zaczęły się w prasie niemieckiej,wychodzącej w języku polskim pojawiać tasiemcowe artykuły i makabryczne opisy rzekomych okrucieństw sowieckich na polskich terenach okupowanych. Równolegle z akcją propagandową,skierowaną pod adresem społeczeństwa polskiego, idzie urobienie ludności niemieckiej w kierunku zmiany nastawienia do Polaków,którą to działalność podejmują nawet czynniki partyjne,mając na uwadze konieczność unikania zadrażnień ze społeczeństwem polskim. Na wewnętrznym zebraniu NSDAP przedstawiciel partii z Rzeszy dr.Helma,mówiąc na ten temat oświadczył,że "jakkolwiek Polacy zostali pobici,to jednak nie są narodem pozbawionym honoru" /die Polen sind nicht ehrenlos/ i jako taki należy ich traktować. Ten oficjalny kurs oczywiście poprzedzony samorzutnym odruchem zalęknionych Niemców znajduje nawet swój wyraz w urzędowaniu gestapo,które obecnie otrzymało zakaz unikania interwencji w sprawach drobnych oraz możliwie szybkiej i korzystnej dla zainteresowanych likwidacji spraw tego rodzaju.- Zewnętrznym wyrazem tych zarządzeń jest fakt szybkiego uwalniania badanych więźniów wprost z ulicy Pomorskiej w Krakowie, podczas,gdy dotychczas każdy więzień był odwożony do więzienia przy ul.Montelupich i dopiero stąd był uwalniany w wypadkach umorzenia sprawy. Obecnie zwalniani wprost z Pomorskiej więźniowie otrzymują jedynie polecenie zgłoszenia się na Montelupich po odbiór swych rzeczy.

Dla usprawnienia wyników propagandowych,skierowanych do żołnierzy polskich na froncie włoskim,niemieckie władze wojskowe i cywilne stworzyły specjalną komórkę,którą prowadzi niejaki Bösecke z głównego wydziału propagandy w Krakowie. Do zadań tej komórki należy m.i.wydawanie czasopisma "Swit",które rozrzuca się na froncie z samolotów. Komórka ta,do której dyspozycji oddane zostały listy pisane przez rodziny do jeńców,przygotowuje obecnie przemówienie przez głośniki na froncie rzekomo w imieniu rodzin do adresatów - żołnierzy polskich. Sprawa ta jednak napotyka na zrozumiałe trudności,ponieważ czynniki

niemieckie nie są w stanie ustalić,czy adresaci listów istotnie znajdują się na froncie włoskim. Dla wyjaśnienia tej sprawy i szukania odpowiednich informacji,skierowano do polskiego Czerwonego Krzyża jednego z oficerów Wehrmachtu,skąd jednak oczywiście wysłano go do niemieckiego Czerwonego Krzyża jako instytucji nadrzędnej i posiadającej bezpośrednie kontakty z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem w Genewie.

Poza tym dla potrzeb propagandowych władze niemieckie zbierają różne materiały m.i. w ostatnich dniach marca fotografowano biura R.G.O.w Krakowie oraz urządzono filmowane przyjęcie dla dzieci polskich w b.siedzibie Y.M.C.A. w Krakowie. Nadto robi się dla celów propagandowych zdjęcia kościołów i nabożeństw polskich,z nauki w szkołach powszechnych,sceny z ruchu ulicznego oraz ... ogonki przed kinami. Wszystko to ma dokumentować,że pod opieką niemiecką ludność polska korzysta swobodnie i w pełni z wszelkich urządzeń kulturalnych. Nie na tym koniec. Poza szumnym otwarciem "Teatru Powszechnego",którego bojkot zarządziły polskie władze podziemne,dalszym wysiłkiem niemieckim mającym na celu szukanie kontaktu ze społeczeństwem polskim i pozorowanie współpracy polsko-niemieckiej, jest uaktywnienie sportu. Dnia 1.marca na zarządzenie wydziału propagandy odbyło się posiedzenie z udziałem polskich drużyn sportowych. Niemcy pozwolili oficjalnie na organizowanie polskich klubów sportowych,nie zamierzają jednak zwrócić skonfiskowanych z początkiem okupacji majątków tych towarzystw. Rozgrywki między drużynami polskimi mają się odbywać na boisku "Garbarni",względnie na innych podmiejskich boiskach,natomiast dla rozgrywek między drużynami niemieckimi i polskimi oraz ukraińskimi przeznaczone będzie boisko "Cracovii". Część dochodów z tych imprez ma być przeznaczona na R.G.O. W ostatnich czasach mówi się dość powszechnie o otwarciu trzech gimnazjów w Krakowie tylko z pierwszą i drugą klasą,co więcej krążą nawet pogłoski o otwarciu Uniwersytetu,a tu i ówdzie Niemcy zapytują Polaków,jakby się społeczeństwo polskie odniosło do planu założenia w Krakowie Polskiego Towarzystwa Naukowego,czyli namiastki Polskiej Akademii Umiejętności,której majątek został przez Niemców rozgrabiony. Oczywiście te wszystkie próby pozyskania sobie Polaków,będą barometrem sytuacji niemieckiej,społeczeństwo polskie przyjmuje to ze spokojnym wzruszaniem ramion.

Jeśli wśród niemieckiej ludności cywilnej zapanowała ostatnio konsternacja,granicząca z popłochem,to i w wojsku zauważyć się daje spadek nastrojów,coraz większą dezercję i obniżenie się dyscypliny. Żołnierze z transportów jadących na Wschód niejednokrotnie rozsprzedają części ekwipunku,a nawet broni. Często spotyka się wśród żołnierzy niemieckich w wypowiedziach dających wyraz przekonaniu,że wojna skończy się w bardzo szybkim czasie. Z Bochni donoszą,że miejscowe władze wojskowe wydały żołnierzom zakaz rozmów z Polakami,którzy są "buntownikami i sabotażystami". Żołnierze nietylko nie przestrzegają zakazu i powiadomili o tym ludność miejscową,lecz nadto wyrażają się o tych rozporządzeniach z ironią. To dotychczas wobec przysłowiowej karności niemieckiej było zjawiskiem nie do pomyślenia. Innym przykładem rozluźnienia się dyscypliny w wojsku jest incydent w Jadowicach pow. Brzesko,gdzie w okresie łapanki na roboty do Niemiec,przeprowadzanej przez S.D.Schupo i policję granatową stacjonowani tam żołnierze Wehrmachtu z bronią w ręku przeciwstawili się tej akcji,której też z obawy przed krwawym i kompromitującym zajściem zaniechano. Dodać wreszcie należy,że ostatnio gdy rozlepiono w Krakowie listę 112-tu Polaków skazanych na śmierć,żołnierze tłumnie zatrzymywali się przed niemieckim tekstem ogłoszenia.

KRONIKA KRAKOWSKA.

Dnia 23. i 24.marca przyjechało do Krakowa 5.000 członków policji ukraińskiej,którzy następnie zbiorowo wysłani zostali do Francji,celem zastąpienia niemieckiej Schupo i Gestapo,która w ten sposób zwolniona ma być skierowana z Francji na Węgry.

Urząd Gospodarki Rolnej okręgu krakowskiego przeniesiony ma być do Myślenic, gdzie na ten cel w rynku buduje się specjal ne baraki. Również wielu dygnitarzy niemieckich w obawie przed bombardowaniem Krakowa szuka mieszkań w okolicach podkrakowskich jak Swoszowice,Skawina,Lanckorona,Mogilany, Izdebnik,Myślenice i t.p.

W tajemniczych okolicznościach został aresztowany i przywieziony do więzienia przy Montelupich Befehlshaber der Ordnungspolizei-Bierkamp,twórca pomysłu publicznych egzekucji Polaków po dziesięciu za jednego Niemca lub niemieckiego pomocnika. Po kilku dniach został jednak wypuszczony i pełni nadal swe obowiązki. W czasie aresztowania Bierkamp miał podobno zostać pobity przez gestapo. Jakkolwiek by było faktycznie położenie i przebieg sprawy ma jednak sporo sensacji zw względu na osobę i wysokość stanowiska Bierkampa. Aresztowano również oficera gestapo Bermayera.

---oooOOOooo---